

MICHAŁ SICZEK

ur. 1970; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, protestantyzm, misjonarstwo, działalność misyjna, Euromission Polska, Lublin, sprzęt do rehabilitacji

Działalność Euromission Polska

Lublin jest dla nas centrum, ponieważ udało nam się tu założyć bazę i mamy małe biuro i kilku pracowników. Przede wszystkim opieramy się na wolontariuszach. Tu jest to miejsce, taki mózg, gdzie wiele rzeczy przygotowujemy i planujemy. Mamy tu także magazyny, gdzie trzymamy różne rzeczy używane w naszych misjach. Natomiast większość naszych misji jest na zewnątrz Lublina, w różnych miejscowościach, miastach i wsiach w Polsce i w Europie. Stąd wyjeżdżamy czy wysyłamy różnego rodzaju grupy misyjne, które jeżdżą i głoszą Ewangelię w różnych krajach Europy. Jeśli chodzi o Polskę to głosimy Ewangelię bardzo często prowadząc różnego rodzaju akcje, są to akcje humanitarne. Jeździmy do małych miasteczek i miejscowości, tam organizujemy koncerty ewangelizacyjne oraz pomoc poprzez praktyczny wymiar, to jest paczki żywnościowe przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocą. Czasami rozdajemy używane ubrania, jeździmy do różnych rodzin, z którymi mamy kontakt od dłuższego czasu. Właściwie to jest taka jakby sytuacja lawinowa, ponieważ kiedy jesteśmy w jakiejś wsi i odwiedzamy rodziny, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, okazuje się, że takie rodziny znają inne rodziny w podobnej sytuacji itd. Oprócz tego współpracujemy z różnymi organizacjami humanitarnymi, z pomocą społeczną itp. Chcemy zapalić w ludziach nadzieję, taką iskierkę, że Bóg jest, istnieje, jest dobry, ma dla nich dobre plany. Dlatego modlimy się też często z tymi ludźmi. Często rozdajemy Nowe Testamenty, zachęcamy do lektury Pisma świętego. Rozdajemy różnego rodzaju broszury, które mówią o Bogu, że jest nadzieja, jest zbawienie, jest błogosławieństwo od Boga. Udało nam się też sprowadzić ze Skandynawii używany sprzęt rehabilitacyjny. Wysyłaliśmy go do wielu ośrodków pomocy społecznej i szpitali, ale też beneficjentami są poszczególne, czy też indywidualne osoby, czy rodziny, które mają u siebie osoby niepełnosprawne ruchowo. Wyglądało to tak, że całymi, nie kilogramami, ale wagonami czy tirami sprowadzaliśmy ten sprzęt, mieliśmy tutaj w

Lublinie magazyny, ale także rozdawaliśmy go w Międzyrzecu Podlaskim, Terespolu i w wielu innych miejscowościach. Zakończyliśmy już tę akcję i wszystko to jest gdzieś u ludzi w całej Polsce, i mimo tego, że już ją zakończyliśmy, nie ma tygodnia żeby ktoś nie dzwonił z zapytaniem, czy jest jakaś możliwość otrzymania takiego wózka czy takiego łóżka.

Data i miejsce nagrania	2011-02-25, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Bogowski
Transkrypcja	Tomasz Bogowski
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"